

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (2 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 50, w nadesłanach i w nekrologach gr. 75, w kronice, repetywar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 75, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.— Tabelaicyant o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupa i sprzedaż słowo gr. 15, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 10 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— s dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7—	Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15—				

PROWOKACJA.

Urzędowy komunikat, ogłoszony w dniu 13 marca, pisał obszernie przebieg zajścia na terytorium polskim, w pobliżu granicy polsko-litewskiej, gdzie, jak wiadomo, władze litewskie zorganizowały zasadzkę, której ofiarą padł żołnierz polski.

Wiadomość o tym niesłychanym zajściu, będącym ogniem bezustannej akcji ciągłych prowokacji Polski przez czynniki litewskie, wywołał odwruch aż nadto usprawiedliwionego oburzenia ze strony społeczeństwa polskiego.

Spółczesność polskie od wielu lat przecież jest świadkiem podziwu godnej polityki pobłażliwości, prawdziwie pokojowej, wobec Litwy. Niejednokrotnie w ciągu tych lat Rząd Polski usiłował znaleźć drogę do normalizacji stosunków z Litwą, poczynając od pamiętnego posiedzenia Rady Ligi Narodów, na którym ówczesny reprezentant Litwy p. Waldemaras na zapytanie Marszałka Piłsudskiego, przyrzekł, że Litwa wojny z Polską nie chce i pragnie nawiązać z nami normalne stosunki. Wszystko co później nastąpiło było konsekwentnym sabotowaniem tej obietnicy, złożonej przez rząd litewski. Proceduralnymi sztuczkami i chwytami pokątnego adwokacka, dyplomacja litewska zawsze znajdowała sposoby, by danego słowa nie dotrzymać. Para w parę z tym na terytorium litewskim odbywała się akcja wynaradawiania ludności polskiej, prowadzona z brutalnością, gwałtem i podstępem — będących zaprzeczeniem jakichkolwiek uczuć ludzkich. Nasilenie litewskiego terroru wobec Polaków na Litwie wzrosło niesłychanie od chwili procesu Staszisa w Wilnie — który to proces z jednej strony odsłonił krecią robotę wywrotową emisariuszy litewskich na terytorium Rzeczypospolitej, a z drugiej był jeszcze jednym dowodem naszego liberalizmu wobec garstki t. zw. „mniejszości litewskiej”, zamieszkującej na ziemiach Polski.

Chcąc równocześnie wykazać swoje „alibi moralne”, rząd litewski w pierwszych dniach lutego zaczął rozgłaszać wiadomości o „liberalnych gestach” i o zmianie kursu w odniesieniu do Polaków. Liberalny ten kurs, o którym tyle mówiono w Kownie, był z namiastką równowagony przez jeszcze brutalniejsze szykany na prowincji litewskiej, gdzie naczelnicy powiatów — „nie znający dobrze obowiązujących przepisów” systematycznie gnębili polską ludność, polskie stowarzyszenia i polskich nauczycieli.

Metoda bezustannego podburzania ludności przeciw Polsce, propaganda sążona wytrwale przez lata w umyśle obywateli litewskich, wreszcie celowe dążenie do wywoływania zatargów — musiało wydać krwawy plon. Świeża mogiła, kryjąca zwłoki polskiego żołnierza, poległego od kul litewskich na posterunku, na polu chwały, jest następstwem tego stanu rzeczy, za który wyłącznie i jedynie ponosi odpowiedzialność rząd litewski.

Polska zbyt cierpliwie przez całe lata znosiła prowokacje litewskie. Zbrojna napaść na terytorium polskim, zabicie żołnierza, stojącego na straży granic Rzeczypospolitej, nie może zostać bez odpowiedzi. Społeczeństwo polskie bez względu na przekonania polityczne i społeczne jednomyślnie się żąda, by Rząd polski uzyskał zadośćuczynienie

Litwa przed powzięciem decyzji.

Ryga, 19. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą, że prezydent Smetona ogłosił manifest, w którym oświadcza, iż rząd litewski podporządkuje się woli narodu.

Po posiedzeniu sejmu, które zostałowołane w sobotę przed południem, prezydent przedstawi posłom, jako reprezentantom narodu, całokształt sprawy.

W kołach politycznych zapewnają, iż rząd litewski polecił posłowi litewskiemu w Kownie wywarcie nacisku na czynniki litewskie w celu skłonienia ich do jak najdalej idących ustępstw.

Ryga, 19. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą: sprawa ustosunkowania się Litwy do ultimatum polskiego, która w godzinach rannych zdawała się być przesądzona, popołudniu przybrała inny obrót.

Ta zmiana nastroju wywołana została naciskiem nacjonalistycznych kół litewskich, a z drugiej strony zastrzeżeniami, wysuwanymi przez samych ministrów.

Rząd litewski, który za główną platformę swej polityki uważa negatywny stosunek do Polski, rozumie, iż przyjęcie ultimatum

polskiego byłoby równoznaczne przekreśleniem jego egzystencji. Stąd powstały w Kownie pogłoski o możliwości zmiany rządu, jako sposobie wyjścia z sytuacji.

Nastroj napięcia w Kownie jest ogromny. Wśród ludności wiadomość o przybyciu Marszałka Śmigłego-Rydza do Wilna wywołała kolosalne wrażenie.

Popołudniu Związek Wyzwolenia Wilna i Związek Szaulisów urządził manifestację przeciwpolską.

Treść ultimatum Polski.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) Streszczenie noty polskiej, doręczonej rządowi litewskiemu dnia 17 bm. jest następujące:

Rząd polski nie może przyjąć propozycji litewskich z dnia 14 bm. jako nie dających dostatecznych gwarancji bezpieczeństwa. Zdaniem jego,

jedynym załatwieniem, odpowiadającym powadze sytuacji jest natychmiastowe nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych i to bez żadnych warunków wstępnych.

Według przekonania rządu polskiego jest to jedyna droga do uregulowania spraw sąsiedzkich, o ile się chce istotnie uniknąć wydarzeń niebezpiecznych dla pokoju.

Dla przyjęcia tych propozycji rząd polski daje stronie litewskiej 48 godzin czasu, t. j. licząc od chwili wręczenia noty posłowi litewskiemu w Tallinie.

Akredytowanie posłów w Kownie i Warszawie musi nastąpić przed 31 bm., a wymiana odpowiednich not, któreby to ustalały winną być dokonana w Tallinie w dniu 19 bm., t. j. przed upływem terminu 48-godzinnego. Teksty tych not zostały załączone do wspomnianego ultimatum.

Poza tym rząd polski stwierdził, że powyższe propozycje nie mogą być przedmiotem dyskusji, ani co do treści, ani co do formy, to znaczy muszą być przyjęte *in variatur*, a brak odpowiedzi, lub jakiegokolwiek dodatku, lub zastrzeżeń

nia będą równoznaczne z odmową. W tym wypadku rząd polski własnymi środkami zabezpieczy słusze interesy swego Państwa.

STANOWISKO ANGLII.

Londyn, 19. 3. (PAT.) W Izbie Gmin poseł Labour Party Noel Baker zgłosił interpelację do premiera, zapytując go,

czy wobec obecnego sporu między Polską i Litwą rząd brytyjski gotów jest zwołać natychmiast Radę Ligi Narodów w myśl art. 11 ustęp 2 paktu

Premier Chamberlain odpowiedział, że „nie wydaje mu się, aby to było konieczne w obecnym wypadku”.

Z ostatniej chwili.

Pokój z Litwą.

Ultimatum Rządu polskiego przyjęte przez Litwę.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) W dniu dzisiejszym przed południem poseł Rzeczypospolitej polskiej w Tallinie p. Wacław Przesmycki został zawiadomiony przez posła Rzeczypospolitej litewskiej o przyjęciu przez rząd litewski wszystkich i bez zastrzeżeń propozycji polskich.

W związku z tym o godz. 11 według czasu warszawskiego nastąpiła w poselstwie polskim w Tallinie wymiana następującej treści:

„Dnia 19 marca 1938 roku.
Panie Ministrze, z polecenia mego

rządu mam zaszczyt zakomunikować, że Rząd polski postanowił nawiązać z dniem dzisiejszym normalne stosunki dyplomatyczne pomiędzy Polską i Litwą i w tym celu ustanawia poselstwo w Kownie. Poseł polski należycie akredytowany złoży swe listy uwierzytelniające w Kownie, najpóźniej do dnia 31-go marca r. b.

Rząd polski zapewni ze swej strony poselstwu litewskiemu w Warszawie warunki normalnego funkcjonowania i w związku z tym zagwarantuje od dnia 31 marca r. b. możliwość bezpośredniej komunikacji lądowej, wodnej, powietrznej, telegraficznej i telefonicznej między poselstwem a rządem litewskim. Łączę etc.

Wobec obecnego sporu między Polską i Litwą rząd brytyjski gotów jest zwołać natychmiast Radę Ligi Narodów w myśl art. 11 ustęp 2 paktu

(—) Wacław Przesmycki minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 19 marca 1938 roku.

„Panie Ministrze, Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zakomunikować, że rząd litewski postanowił nawiązać z dniem dzisiejszym normalne stosunki dyplomatyczne pomiędzy Litwą i Polską i w tym celu ustanawia poselstwo w Warszawie. Poseł litewski należycie akredytowany złoży swe listy uwierzytelniające w Warszawie najpóźniej do dnia 31 marca b. r.

Rząd litewski zapewni ze swej strony Poselstwu polskiemu w Kownie warunki normalnego funkcjonowania i w związku z tym zagwarantuje od dnia 31 marca b. r. możliwość bezpośredniej komunikacji lądowej, wodnej, powietrznej, telegraficznej i telefonicznej między poselstwem a Rządem polskim. Łączę etc. (—) Dojłide, minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej litewskiej.

Wobec tego od chwili obecnej zostały nawiązane normalne stosunki między Polską i Litwą.

za krew polskiego żołnierza i rękojmiciem uniemożliwiająca w przyszłości, że tego rodzaju prowokacje więcej się już nie powtórzą. Stan obecny dłużej trwać nie może, gdyż jest zarzewiem ciągłych niepokojów, ciągłych zatargów i ciągłych prowokacji na naszej granicy litewskiej.

Litwa musi zrozumieć, że cierpliwość i wyrozumiałość Polski, po wyczerpaniu wszelkich prób, znalazła się u kresu. Litewska polityka obłędu i szaleństwa odbija się nie tylko na stosunkach polsko-litewskich, ale utrudnia niesłychanie pokojową współpracę w obszarze bałtyckim. Ze strony innych państw bałtyckich, z którymi Polska bez wyjątku utrzymuje dobre i

przyjacielskie stosunki, niejednokrotnie ostrzegano Litwę, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo ciągłego drażnienia Polski.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z powagi incydentu, który aż zbyt jasno skrawo oświetlił źródło niepokojów, w jakim jest ciągle Litwa. Rząd Polski działać będzie niewątpliwie tak, jak tego wymaga godność i bezpieczeństwo Rzeczypospolitej. W interesie pokoju wyrazić należy nadzieję, że również czynniki kierujące Litwą należycie zrozumieją powagę sytuacji. Jedno jest pewne, że histerycznymi odruchami „wojskowymi” i kłamliwymi komunikatami litewskiej agencji telegraficznej incydentu tego załatwić się nie da.

Wiadomości bieżące.

19

Sobota

Józefa

Jutro: Joachima

Wschód słońca 5:43

Zachód 17:46

TEATR WIELKI

Sobota godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.
Niedziela godz. 15.30 „Donogoo Tonka”.
— Godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.
Poniedziałek godz. 19.30 „Donogoo Tonka”.

TEATR ROZMAITOSTCI

Sobota godz. 17 „Byliśmy młodzi”. —
Godz. 19.30 „Byliśmy młodzi”.
Godz. 15.30 „Byliśmy młodzi”. — Wieczorem teatr nieczynny.
Poniedziałek godz. 19.30 Autorski wieczór reportaży.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Huragan”.
BALTYK: „Ich stu i ona jedna”.
CASINO: „Motyl hiszpański”.
CHIMERA: „Za kulisami sławy”.
EUROPA: „Zawiniłam”.
KOPERNIK: „Romans szulera”.
MARYSIENKA: „Przy kominku” i „2 urwisy”.
METRO: „Pan redaktor szaleje”.
MUZA: „Towarzysze broni”.
PALACE: „Linia Maginota”.
PAX: „Halka”.
RAJ: „Dorożkarz Nr. 13”.
RIALTO: „Płomienne serca”.
STYLOWY: „Czar cyganem” i rewia.
SWIT: „Trójka hulajska”.
TON: „Książę-zębra”.
UCIECHA: „W sieci wywiadu” i rewia.

— Teatr Wielki dzisiaj i jutro w niedzielę wieczorem „Donogoo Tonka” w pełnej ciekawych i nowych pomysłów inscenizacji J. Warneckiego, w efektownej i oryginalnie rozwiązanej oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego z Machalskim, Madalińskim i Szymańskim w rolach głównych, w dalszej obsadzie: Baryka, Kalinowski, Kępka-Bajerski, Nieprzewski, Szalawski, Więckowski, Nawrocki, Dubrawski i in. Ilustracja muzyczna Jakóba Munda. Abon. 15.

— „Byliśmy młodzi” w Teatrze Rozmaitości. Sceniczno-filmowy kalejdoskop życia i obyczajów przedwojennej Galicji ukaże się dziś dwa razy na scenie Teatru Rozm. o 5-tej i o 8-mej. W programie piosenki, tańce, przeżycia i filmy z przedwojennej galicyjskiej epoki Lwowa. — Ceny miejsc zwyczajne. Abon. 16. Dla młodszy dzieci do lat 17 niedozwolone.

— Jutro w niedzielę poranek Towarzystwa Przyjaciół Muzyki w Teatrze Rozmaitości o g. 12-tej w programie swoim zapowiada drugą i ostatnią część odczytu dr. St. Łobaczewskiej na temat „Jan Sebastian Bach w perspektywie 2-ach stuleci” (prelekcja pt. „Forma i technika jako wyraz ideologii”) ilustrowany płytami. Ceny wstępu gr. 50 i gr. 80. Członkowie T. P. M. wstęp wolny.

— Niedzielną pop. przedstawienia po cenach zwyczajnych wypełnią: w Teatrze W. „Donogoo Tonka” — w Teatrze Rozm. „Byliśmy młodzi”. Ważne abon.

— Autorski wieczór reportaży Melchiora Wańkowicza, organizowany staraniem Związku Zawodowego Literatów Pol. we Lwowie odbędzie się 21 bm. o 7.30 wiecz. w Teatrze Rozm. W pierwszej części wieczoru odczyt autora pt. „100 migawek z kresów”. Drugą część wypełnią autentyczne anegdotalne kresowe. W przerwach będą demonstrowane z płyt oryginalne śpiewy białoruskie. Bilety od gr. 50 do zł. 2.20.

— „U mety” Karola Huberta Rostworowskiego, ostatnia część trylogii, niegrana dotąd we Lwowie, będzie najbliższą premierą Teatru Rozm., którą scena lwowska uczci pamięć niedawno zmarłego wielkiego pisarza i poety. Znamienny utwór „U mety” ukaże się w opracowaniu scenicznym Karola Borowskiego, jednego z najwybitniejszych reżyserów scen polskich, zaszczytnie wyróżnionego za wspaniałą inscenizację w Teatrze Polskim w Warszawie dzieła Rostworowskiego „Miłosierdzie”. Premiera otrzyma pierwszorzędną obsadę zespołu z Ankiewicz-Szykowską, Zbierzchowską, Zielińską, Machalskim, Madalińskim, Szynclerem w rolach głównych. Nowa ośrodek dekoracyjna M. Różańskiego.

KOMUNIKATY.

— Posiedzenie Sekcji Psychologicznej. W sobotę 19 bm. o godz. 19-tej prof. dr. K. Ajdukiewicz: „O pojęciu potrzeby popędu i instynktu. Wybór Zarządu Sekcji na rok 1938.”

— Posiedzenie naukowe Wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 18-tej w sali XV, parter, przy ul. św. Mikołaja 4.

— Walne zebranie członków Związku b. Więźniów Idowych z czasów walk o Niepodległość Polski we Lwowie odbędzie się w niedzielę 20 bm. o godz. 10-tej w sali Korp. Wysł. Wojskowych we Lwowie, ul. Ochronek 1.

KRONIKA MIEJSKA.

Zwolnienie aresztowanych studentów. — Aresztowani onegdaj na polecenie Prokuratury pod zarzutem niebezpiecznych pogroźek pod adresem pobitego następnie stu-

Lwów w hołdzie ceniom Wielkiego Marszałka.

Wczoraj w wigilię imienin Wielkiego Marszałka Polski oddał Lwów hołd ceniom Wodza Narodu. Wieczorem ku Rynkowi zmierzały liczne kompanie wszystkich oddziałów broni w pełnym, bojowym rynsztunku, ze sztandarami, latarniami i pochodniami, grupy organizacji kombatanckich, oddziały policji.

W skupieniu oczekiwano godzinny 19-tej, jako hasła rozpoczęcia żałobnej manifestacji na cześć Zmarłego Marszałka. Ozwała się pobudka i trzykrotny werbel, wojsko sprzen towało broń i nagle na trzy minuty zapadło głuche, nieprzerwane milczenie, jako wyraz hołdu dla Tego, który odszedł, lecz dźwizy nadal rząd dusz Narodu.

W niezamąconym porządku rozwinął się olbrzymi pochód, który przepłynął przez główne ulice śródmieścia, dążąc pod gmach województwa, następnie ulicą Czarnieckiego, placem Bernardyńskim, Halickim i Mariackim ku pomnikowi Mickiewicza.

Olbrzymie manifestacje w Wilnie.

Wilno, 19. 3. (PAT.) Już o godzinie 1:50 ulicami Wilna podążały liczne rzesze ludności na plac Orzeszkowej, gdzie miał się odbyć wiec manifestacyjny, protestujący przeciwko prowokacyjnym postępkom rządu litewskiego.

Pierwszy przemawia p. Ostrowski imieniem Związku Polaków z kowieńszczyzny, który stwierdza, że prowokacyjna polityka rządu litewskiego, znazona stałym uciskiem ludności polskiej na Litwie, staje się tak iaskrawa, iż nie można się dziwić ogólnemu żądaniu załatwienia tej sprawy.

Następnie przemawiali p. Wacław Zaleski imieniem b. więźniów kowieńskich, p. Bortnowski imieniem Młodzieży Ziemi północno-wschodnich, p. Kossaczewski w imieniu rzesz pracujących m. Wilna.

W końcu p. Babiński odczytał z trybuny rezolucję, przyjętą spontanicznie przez zebrane tłumy obywateli m. Wilna, manifestującą gorące uczucia miłości Polski dla jej braci gnębionych przez rząd litewski.

Po zakończeniu wiecu sformował się olbrzymi kilkutyśieczny pochód, który ruszył ulicami Wilna przed pałac reprezentacyjny, by wręczyć Naczelnemu Wodzowi rezolucję. Po krótkiej chwili na balkonie pa-

Manifestacyjne powitanie Marsz. Śmigłego-Rydz w Warszawie.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) Wczoraj o godzinie 21.38 przybył do Warszawy z Wilna Marszałek Edward Śmigły-Rydz. Na powitanie Naczelnego Wodza przybyli na dworzec

prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski, wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski oraz ministrowie: Beck, Kasprzycki, Ulrych, Grabowski, Kalinski, Świętosławski, Poniatowski, Koszciałkowski, podsekretarz stanu, prezes N. I. K. gen. Krzemiński, generałicja, wiceministrowie i szef

ZYDZI WRACAJĄ DO KOWNA.

Królewiec, 18. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą, że około 150 Żydów z Austrii czyni starania u rządu kowieńskiego o możliwość powrotu na Litwę. Żydzi ci są obywatelami litewskimi.

denta Wójcikowskiego, mgr. Specht prezes Bratniej Pomocy Stud. UJK oraz student Tenasiewicz i Westwał, zostali wczoraj wypuszczeni na wolną stopę.

Włamanie do sklepu galanteryjnego. Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy po wybiciu otworu w sklepieniu piwnicznym dostali się do sklepu galanteryjnego Maksxa Abrahamowicza przy ul. Gródeckiej 101, skąd skradli większą ilość galanterii wart. 1.900 zł.

Reprezentanci władz stanęli na stopniach pomnika poetv. W otoczeniu krzewów dekoracyjnych srebro było się w blasku reflektorów popiersie Marszałka na postumencie okrytym sztandarem Rzeczypospolitej. Po przejściu wszystkich oddziałów i grup pochód rozwinął się w milczeniu.

NABOŻENSTWO W BAZYLICE ARCHIKATEDRALNEJ.

Dziś w dniu Imienin Wielkiego Marszałka odbyło się w kościele archikatedralnym uroczyste nabożeństwo. Mszę św. w asyście kleru odprawił ks. kan. Orliński. W czasie nabożeństwa chór „Bard” pod batutą mgr. Smoleńskiego odśpiewał mszę Lachmana.

W nabożeństwie wzięli udział p. wojewoda Biłyk, Dow. Korp. gen. Langner, prez. dr. Ostrowski, wicepr. dr. Weryński, naczelnicy władz i instytucji, Związki kombatanckie ze sztandarami i tłumy publiczności.

Równocześnie odbyły się nabożeństwa w świątyniach innych wyznań.

łacu reprezentacyjnego ukazuje się Marszałek Śmigły-Rydz, witany grzotem okrzyków. Czapki wylatują w górę. Słychać chóralny śpiew Hymnu narodowego. Marszałek staje po środku balkonu i kilkakrotnie salutuje, wzmagając tym jeszcze entuzjazm zgromadzonych.

Po chwili Marszałek Śmigły-Rydz wita się z delegacją Związku Polaków ziemi kowieńskiej w Wilnie, w której imieniu wygłasza przemówienie p. Ostrowski, kończąc je następującymi słowami:

„Składając Ci, Panie Marszałku Polski, hołd i życzenia najlepsze, wręczamy uchwaloną rezolucję w przeświadczeniu, że jedno skinienie Twej hetmańskiej buławy położyć może kres nieznośnemu stanowi, w jakim znajdują się nasi rodacy, w jakim znajduję się ta polać kraju, którą raczyłeś w dniu Swoich Imienin odwiedzić”.

Z kolei prezes Babiński wręcza Panu Marszałkowi uchwaloną na wiecu rezolucję.

Pan Marszałek salutując kilkakrotnie, schodzi z balkonu, żegnany niemiłkącymi okrzykami: „Niech żyje Wódz”.

O. Z. N. gen. Skwarczyński.

W momencie, gdy Marszałek Śmigły Rydz przechodzi przez górne perony dworca głównego, kierując się w stronę wyjścia na Al. Jerozolimskie, niezliczone tłumy zgromadzone w poczekalni dworca oraz w Alejach Jerozolimskich i na przyległych ulicach, rozpoczynają wznosić okrzyki na cześć Naczelnego Wodza.

Przyjazd Marszałka Polski z Wilna do Warszawy przerodził się w jedną wielką, spontaniczną manifestację na jego cześć.

LUDNOŚĆ LITWY.

Królewiec, 18. 3. (PAT.) Według ostatnio ogłoszonych danych, Litwa liczy obecnie 2.549.668 mieszkańców. Stolica Litwy Kowno liczy 106.794 mieszkańców, Kłajpeda 38.545. Szawle 24.687, Poniewież 21.442 mieszkańców.

OBRONA PRZECIWOLOTNICZA ANGLII.

Londyn, 19. 3. (PAT.) Lord Mer, przewodniczący rady miejskiej Londynu, oraz merowie 28 gmin metropolii wydali manifest do ludności, wzywając ją do możliwie najszybszego zgłoszenia się do służby w biernej obronie przeciwlotniczej.

NA ZAMKU.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął na audiencji pana ministra przemysłu i handlu Romana.

REZOLUCJA ZWIĄZKU DZIENNIKARZY R. P.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej odbył w dniu 18 bm. posiedzenie, na którym uchwalił następującą rezolucję:

„Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzpłitej stwierdza, że w chwili, gdy władze państwowe postanowiły znormalizować stosunki między Rzeczypospolitą a państwem litewskim, stanowisko prasy polskiej jest wyrazem jednolitych uczuć całego narodu, który na tle tej sprawy manifestuje swą jedność z Armią i Wodzem Naczelnym”.

ZEBRANIE DYSKUSYJNE ZWIĄZKU LEGIONISTÓW.

Zarząd Klubu Dyskusyjnego przy Okręgu Zw. Legionistów zawiadamia, że zebranie dyskusyjne członków Klubu odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o godz. 18, w sali Rady Miejskiej. Referat na temat: „Rządowy projekt ordynacji wyborczej dla sześciu największych miast” (w tym i Lwowa), wygłosi prof. U. J. K. dr. Tadeusza Bigo.

ZBIÓRKA LEGIONISTÓW.

Na polecenie Zarządu Okręgu, Zarząd Oddziału Zw. Leg. zwołuje zbiórkę na dziś dn. 19 bm. o godz. 17 w lokalu własnym ul. Jabłonowskich 11. Sprawa ważna, obecność wszystkich Legionistów i Peowiarów konieczna.

WŁOCHY NEUTRALNE.

Rzym, 19. 3. (PAT.) Koła półurzędowe złożyły dziś na temat zatargu litewsko-polskiego następujące oświadczenie:

Włochy zajmują wobec zatargu stanowisko nacechowane ścisłą rezerwą. Zważywszy, że Włochy są zwolenni kami metody dwustronnej, jako podstawy stosunków międzynarodowych, rząd włoski nie będzie się mieszał w jakikolwiek sposób do zatargu.

Kronika radiowa.

Podwieczorek przy mikrofonie. Niedzielnego podwieczorek przy mikrofonie o godz. 16.45 zapowiada się bardzo wesoło i atrakcyjnie. Wystarczy wymienić chociażby artystę-wesołego Tadeusza Olszę i popularną śpiewaczkę Barbarę Kostrzewską.

Teatr Wyobraźni Polskiego Radia wznowia w niedzielę 20 bm. o godz. 18.50 oryginalne słuchowisko Zdzisława Marynowskiego pt. „Pokusa”.

„Ta-joj”. „Byli i będą” — to tytuł audycji „Ta-joj” pióra W. Budzyńskiego którą usłyszymy w niedzielę o godz. 21.15.

Program radiowy

Niedziela, 20 marca.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo w Warszawie. 10.30: Płyty. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Poranek symfoniczny. 13: Przegląd filmowy. 13.10: Recytacja prozy. 13.30: Muzyka obiadowa. 14.45: Audycja dla wsi. 15.45: Audycja dla dzieci. 16.05: Arie operowe. 16.25: Koncert. 16.45: „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.50: Słuchowisko. 19.40: „Z naszej świątyni”. 20: Koncert rozrywkowy. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: Wiad. sport. 21.15: „Ta-joj” wesoła audycja. 22: Recital fortepianowy. 22.35: Płyty. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Poniedziałek, 21 marca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Audycja południowa. 13.45: Koncert kameralny. 14.10: Płyty. 15: Audycja dla dzieci. 15.20: Wiad. bież. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: „Z pieśnią po kraju”. 16.15: „Z gitarą po podwórku”. 16.50: Pogadanka. 17: Koncert. 17.50: Wiad. sport. 18.10: Pogadanka. 18.20: Płyty. 18.35: Szkic literacki. 19: Audycja strzelecka. 19.30: „Dyskutujemy”. 19.50: Pogadanka. 20: Koncert. 21.40: Nowości literackie. 22: Koncert symfoniczny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Dzień Imienin Naczelnego Wodza.

Warszawa, 19. 3. (PAT). Wczoraj, w dniu Imienin Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza od samego rana delegacje wojska, organizacji b wojskowych, stowarzyszeń społecznych i młodzieży dawały wyraz swych serdecznych uczuć dla Dostojnego So-

lenizanta, wpisując się do specjalnie wyłożonych ksiąg w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych i w siedzibie Pana Marszałka.

O godz. 13.30 przybyli do siedziby Pana Marszałka i wpisali się do księgi

członkowie rządu z Panem Premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele oraz członkowie Izby ustawodawczej z wicemarszałkiem Senatu i Sejmu. O godz. 14 ej wpisywali się przedstawiciele duchowieństwa.

Przemówienie szefa OZN gen. Skwarczyńskiego.

Warszawa, 19. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 19 m. 50 Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stanisław Skwarczyński wygłosił przez radio następujące przemówienie:

Jesteśmy świadkami wydarzeń, które rozgrywając się o miedzę od nas, wytyczają nowe drogi dla historii.

Nie można przewidzieć całej doniosłości tych wydarzeń dla Europy. Stają się rzeczą coraz nową, brzemienną w doniosłe skutki. W tych chwilach wszyscy obywatele w Rzeczypospolitej skupiają się wokół armii, która jest gwarantką naszej niezwruszonej pozycji w świecie.

Dzień dzisiejszy, jako dzień Imienin Jej Wodza Naczelnego, jest dla nas dniem zastanowienia się nad Jego wskazaniem i przestrogią dla narodu. Marszałek Śmigły-Rydz rzucił w swoim historycznym już dzisiaj przemówieniu na zjeździe legionistów — hasło szeroko pojętej obrony. Wskazał na głębokie przemiany dokonywane się na wschód i zachód od naszego kraju, stwierdził, że porównanie to cierpko smakuje. Żądał skupienia wszystkich aktywnych sił narodu, powiększenia obronności i podniesienia Polki wyżej.

Wyrazem woli działania, pobudzonej tymi słowami, było powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego. Rzucone zostało hasło zjednoczenia na codzień, nie tylko od święta i w chwilach wielkich wydarzeń.

Zjednoczenia, w którego łańcuchu nie powinno zabraknąć żadnego ogniwka społecznego, gdyż brak bodaj jednego z nich może się ciężko odbić na losach Państwa.

Marszałek Śmigły-Rydz, to żołnierz z krwi i kości — rycerz prawy, najlepszy uczeń i współpracownik Wielkiego Wodza, wskrzesiciela narodu polskiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jako dowódca, świadomy swej siły moralnej, nie waha się on wziąć na swe barki największego nawet ciężaru odpowiedzialności, gdy sprawa polska tego wymaga. Po uwieszeniu Komendanta Piłsudskiego i szefa sztabu Sosnkowskiego w Magdeburgu, gdy wszyscy wytrawni politycy polscy z Obozu Niepodległościowego nie wiedzieli co czynić i nie umieli powziąć żadnej decyzji, Marszałek Śmigły-

Rydz, wówczas 30-letni młodzieniec, staje na czele Polskiej Organizacji Wojskowej, biorąc na siebie odpowiedzialność za dalszą walkę o wolność Polski i politykę Obozu Niepodległościowego. — Po śmierci Marszałka Piłsudskiego zostaje dziedzicem wielkiej po Nim spuścizny — zostaje Naczelnym Wodzem.

Obchodzimy dziś dzień imienin Naczelnego Wodza, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Gdy składam Mu życzenia wiem, że mówię nie tylko w imieniu Obozu Zjednoczenia Narodowego, którego jestem szefem.

Dziś oczy całego narodu wpatrzone są ufnie w Jego silną i spokojną postać. Wierzmyw wspólnie z Nim w rozwój potę-

gi i misie dziejów państwa i narodu polskiego.

Życzenia dla narodu są te same. Stoją zwarte szeregi całej armii polskiej i chylą przed Nim sztandary — a serca żołnierskie biją silnie miłością do swego Wodza.

Naród cały z entuzjazmem oddaje Mu cześć i śle życzenia:

Żyj długo Wodzu niestrudzony w Twej pracy dla Polski. Niech ziszczą się wszystkie Twe cele i czynem się stana Twoje zamiary. Niech powodzenie, które było Twym udziałem, gdy w czasie wojny wiodłeś żołnierzy do zwycięstw, towarzyszy Ci stale w Twej pracy dla Armii, Narodu i Państwa.

Schuschnigg i Miklas w areszcie.

Wiedeń, 19. 3. (PAT.) W kołach poinformowanych twierdzą, że przewódca legitymistów książe Max Hohenberg — nastarszy syn b. następcy tronu Franciszka Ferdynanda — czynił od dłuższego czasu starania, by w stosunku do niego zarządono areszt ochronny. Wielokrotnie ponawiane próby księcia zostały uwzględnione.

B. kanclerz Schuschnigg przebywa nadal w swoim mieszkaniu w zamku Belvedere, gdzie ma możliwość swobodnego poruszania się w ob-

rzebie domu i ogrodu.

Paryż, 19. 3. (PAT). „Paris Soir” przynosi krótką rozmowę z ks. Starhembergim, b. dowódcą Heimwehry austriackiej, przebywającym obecnie w Davos wraz z niedawno poślubioną żoną.

Ks. Starhemberg odmówił jakichkolwiek oświadczeń, któreby go angażowały politycznie w stosunku do nowego stanu rzeczy w Austrii, oświadczając, że obecnie nie bierze żadnego udziału w życiu politycznym.

Rozmowy włosko-brytyjskie.

Rzym, 19. 3. (PAT.) Minister spraw zagranicznych hr. Ciano przyjął wczoraj po południu ambasadora brytyjskiego lorda Perth. W rozmowie, która trwała przeszło pół godziny, wziął również udział p. Ingram, szef departamentu Europy południowej w Foreign Office.

Rzym, 19. 3. (PAT.) Wczorajsza rozmowa ambasadora brytyjskiego lorda Perth z ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, trwała blisko godzinę. Agencja Reutersa donosi, że podczas tych wstępnych rozmów angielsko-włoskich osiągnięto zadawalające postępy.

Przemówienie kanclerza Hitlera w Reichstagu.

Berlin, 19. 3. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił przemówienie

Kanclerz wskazał, iż w ostatnim stuleciu powstawały kolejno wszystkie państwa narodowe i wszystkie ostat-

nie zrealizowały swoje marzenia po wielkiej wojnie. Tylko Niemcom nie było to dane. Wynikało to zarówno z monarchistycznych egoizmów, jak i religijnego rozdarcia. Kanclerz wskazał dalej, iż dziś Niemcy tę rzecz wreszcie zrealizowały.

Przechodząc do wypadków ostatnich tygodni, kanclerz wskazał, iż w rozmowie swej w Berchtesgaden przestrzegł z całą powagą Schuschnigga, iż dotychczasowa jego polityka wywołuje tego rodzaju napięcie, że reakcja jest nieunikniona.

Kanclerz oświadczył Reichstagowi, iż dla zadokumentowania i uzyskania od całego narodu potwierdzenia swoich czynów, wzywa go, by w dniu 10 kwietnia razem z ludnością Austrii stanął do urny plebiscytowej.

AUDIENCJE U P. PREMIERA.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) P. prezes Rady Ministrów gener. Sławoj Składkowski przyjął posłów de Thuna i Budzińskiego, następnie wicemarszałka Sejmu Mudryja z pos. Celewiczem, wreszcie przedstawicieli żydowskiego Koła Parlamentarnego w osobach prezesa posła Sommersteina oraz posłów Mincberga i Rubinsteina.

Kronika kulturalna.

Jubileusz Roberta Boehlkego w Teatrze Polskim w Poznaniu odbyła się uroczystość 30-lecia pracy scenicznej dyrektora Teatru Polskiego Roberta Boehlkego. Po pierwszych występach w Teatrze Ludowym w Krakowie, Boehlke zmienia teatry w Krakowie, Lwowie, Warszawie, wreszcie staje się na długie lata filarem sceny poznańskiej.

Nowa placówka teatralna. W Łodzi nastąpiło uroczyste otwarcie nowego teatru. Jest to pierwszy w Łodzi stały teatrzyk kukielkowy dla dzieci pt. „Kot w butach”.

Walne zgromadzenie delegatów Kół T. N. S. W. odbędzie się w Krakowie w gmachu Col. Novum w dniach 20 i 21 bm.

Wykopaliska. W Burzynie (pow. Łomża) wykopano bardzo rzadkie i ciekawe kafele piecowe z 15—16 w. (wewnątrz puste).

Odkryte mury i ganek podziemny dawnego zamku obronnego w Pucku z 14-go w. zasługują na uwagę, jako pierwsze w Polsce szczątki dawnych warowni nad brzegami morza polskiego.

Kronika gospodarcza.

Surowce w Austrii. Omawiając znaczenie Austrii dla niemieckiej gospodarki surowcowej, prasa niemiecka zwraca szczególną uwagę na to, że kraj ten posiada: rudę żelazną, węgiel, drzewo i magnezyt.

Nowa fabryka. W najbliższych dniach przystępuje PAST. „Ericson” z Warszawy do budowy wielkiej fabryki aparatów telefonicznych i części składowych w Radomiu. Fabryka zatrudniać będzie 300 robotników.

Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby przem.-handl. we Lwowie wydała szereg orzeczeń w przedmiocie istniejących zwyczajów handlowych, a w szczególności w sprawie kosztów inkasa weksli oraz w sprawie prowizji pośrednika pieniężnego za eskont weksli.

JÓZEF BIENIASZ

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Łata zbyt cenil własną liberię, by mógł w przyszłości pozwolić na tak niecną robotę dwułapych. Kiedyś uczyniono mu przykrość, a on tego właśnie nie lubił. Wolał życie bez przykrości. Zbliżające się trzaski i wrzawa oznaczały, że dwułapi wstrząsali się znów na niego, tym razem gromadnie, strasząc już z daleka, że uczynią mu taki sam zbytek, jak to miało miejsce niedawno temu. Ale nie ruszał się z miejsca. Jeszcze miał czas. Zanim tamci nadejdą, mógł upolować zająca, o którego upominał się brzuch.

Istotnie w lesie zaroilo się od mięsa. Od linii strzałow biegły na oślepr przerażone szaraki, co jakiś czas przystając, słupkując i strzygąc słuchami. Opasowane paniczną trwogą, nie zachowywały zwyczajnych ostrożności i wpadały mu prosto do pyska. Łata nie mógł zaprzepaścić takiej okazji. Ledwo się dobrał do jednego mięsa, gdy nadbiegało drugie, potem trzecie. Nie darował żadnemu. Dwa zarżnięte zakopał do śniegu i wrócił do przerwanej biesiady. Tamte rezerwował na jutro.

Ledwo się uporał z dużym, tłustym obiadem, gdy las napelniła niepokojąca wrzawa. Gdziekolwiek nos skierował, wszędzie wietrzył dwułapych. Szła ich wielka ilość, krzycząc, pohukując, bijąc palcami. Działy się rzeczy niezwykłe. Prócz szara-

ków pędziły bezradnie tam i z powrotem grube sztuki, istne góry mięsa, które znał dobrze z widzenia, choć unikał przezornie. Zakotłowało od licznie zgromadzonych mieszkańców lasu. Kiedy indziej buszowali na dalekich przestrzeniach, dziś zabrali się na jednym miejscu, nie czyniąc sobie wzajem żadnej krzywdy.

Łata uznał, że święci się coś niedobrego i że czas smyknać do dziupli. Choć dobrze nażarty, zdążył w ostatniej chwili zarżnąć jeszcze jednego królika i zakopać do śniegu. Potem dopadł w kilku gibkich susach dębu, rozmachnął się i w chwilę później siedział w swej jamie, wysoko nad ziemią.

Wrodzona ciekawość nakazywała jednak obserwować, co się dzieje w lesie. Łata wsparł się tedy przednimi łapami o krawędź schowka i wystawiwszy łeb, patrzył.

Po niejakiem czasie był świadkiem rzeczy strasznych. Niespotykana ilość dwułapych, zbrojna w potężne drągi, przechodziła tuż obok dębu, gdzie miał legowisko. Hałasowali w sposób zdumiewający. Wrzeszczeli jak zarzynane mięso, wywijali kosturami. Te kostury spadały od czasu do czasu na usiłujące umknąć szaraki, które krzyczały przeraźliwie, lub padały martwe. Przestraszony Łata cofnął zbyt wysunięty łeb, wystawiając tylko koniuszek czarnego nosa. Instynkt nakazywał bezwzględna ostrożność.

Ponieważ wrzawa nie ustawała, mikita nie ruszał się przez cały dzień z legowiska. Spał, lub iskał pchły, które go gryzły w pośladki. Z tą uprzykrzoną plagą rozprawiał się zawsze, ilekroć tylko czas pozwalał. Gniót je zębami, wydrapywał pazurami,

w lecie ploszył kąpielą w strumieniach, choć uprzykrzone owady nie pozwalały się tak łatwo przepędzić z kudłów, gdzie im było i ciepło i wygodnie.

Noc zapadła, kiedy się całkowicie uciszyło. Na niebo dzwignął się ogromny księżyc w pełni, witając radośnie ubielone lasy i pola. Płynął nisko po błękitnym stropie, z uśmiechem na pucułowatej gębie. Po drodze zaglądał do wszystkich zakamarków. Wcisnął się przez małe szybki do chałup, penetrował po zasypanych drogach i debrach, po lasach, po gajach, po chaszczach.

Knieja stała otulona w biały płaszcz gronostajowy, niby dostojna królowa, pełna smętku i zadumy. Wiatr zczeczł. Wyspawszy się za dnia, pomknął w nieznaną dal i tam leżał cicho, jak zgoniony pies. Spłoszył go stąd ten pucułowaty na niebie, posiadający nad nim magiczną moc.

Doskonałą harmonię macił jeno lud leśny. Z krzaków i mrocznych tuneli międzydrzewnych jęły wypływać długouchie cienie, postępując. Wleki się chorzy i ranni. Pobicici przez okrutnych dwułapych, niektórzy zdołali się resztkami sił zaszyć w gęstwinie, unikając zagarnięcia. Jedni mieli pogruchośtane skoki, inni wybite ślepia. Jeszcze inni byli ciężko postrzelani po całym cielem. Każdy ruch okupowali przejmującym bólem. Rozdygotanymi ciałami szarpały piekące rwania, strzykania, klucia. Wokół dawały się słyszeć jęki, szlochy, nierządno rozpaczliwe krzyki. Puszczą była jak pobojuwisko, pełne lżej lub ciężej rannych. Zabitych wnieśli stąd ludzie jeszcze przed nastaniem nocy.

(C. d. n.)

Ustawa o pozbawieniu obywatelstwa.

Warszawa, 19. 3. (PAT.) W dniu wczorajszym został wniesiony do łaski marszałkowskiej rządowy projekt ustawy o pozbawieniu obywatelstwa.

Art. 1 tego projektu głosi: obywatel polski może być pozbawiony obywatelstwa polskiego, jeżeli działał zagranicą na szkodę państwa polskiego lub przebywając za granicą, conajmniej przez

5 lat po powstaniu państwa polskiego, utracił łączność z państwowością polską lub przebywając za granicą, nie powrócił do Polski w oznaczonym terminie na wezwanie urzędu zagranicznego R. P.

Art. 2, orzeczenie o pozbawieniu obywatelstwa polskiego wydaje minister spraw wewnętrznych.

Art. 3, utrata obywatelstwa polskiego męża

rozciąga się na jego żonę, zaś ojca (nieślubnej matki) na jego (jej) dzieci w wieku od lat 18, jeżeli osoby te nie zostały w orzeczeniu o pozbawieniu wyłączone spod ustawy obywatelstwa.

Art. 4, obywatelstwa polskiego można pozbawić również samoistnie żonę obywatela polskiego, jeżeli z całkowitego kształtu jej stosunków życiowych wynika zerwanie faktycznej łączności małżeńskiej.

Art. 5, osoby, które zostały pozbawione obywatelstwa polskiego na podstawie art. 1 punkt 1 ustawy niniejszej nawet po uzyskaniu obcego obywatelstwa, mogą jedynie za uprzednią zgodą ministra spraw wewnętrznych przebywać czasowo na obszarze państwa polskiego.

Bombardowanie Barcelony.

Londyn, 19. 3. (PAT.) Reuter donosi z Barcelony, że wśród ruin tego miasta znaleziono, wedle doniesień hiszpańskich, 1300 ofiar ostatniego bombardowania lotniczego. Ilość rannych wedle ostatnich doniesień, sięga 2000.

Barcelona, 19. 3. (PAT.) W ciągu ostatnich 24 godzin samoloty gen. Franco 12 razy bombardowały Barcelonę. Wedle ostatnich doniesień, ofiary bombardowania padło 650 zabitych i 1100 rannych.

List ojca zamordowanego żołnierza.

Wilno, 19. 3. (PAT.) Ojciec ś. p. Stanisława Serafina, strzelca Korpusu Ochrony Pogranicza, zamordowanego przez straż litewską na granicy w Marcinakach, wystosował następujący list, do dowódcy kompanii, w której służył ś. p. Stanisław Serafin.

„Wielmożny Panie Kapitanie! Z powodu śmierci mego ukochanego syna, który zginął z ręki skrytobójczej i nieukojonego bólu, nie mogłem wcześniej wyrazić mego podziękowania Panu Kapitanowi, ponieważ sił mi na to nie stało, gdyż wiadomością otrzymaną byłem obezwładniony.

Nie mogłem przybyć na pogrzeb mego ukochanego, najstarszego syna, dumy mego rodu, ponieważ wiadomość otrzymana, donosząca o tragicznej śmierci mego syna, powaliła mnie zupełnie z nóg. Stałem się starcem niezdolnym do niczego.

Mam jeszcze czterech synów, których

wychowaniem muszę się zająć, a żeby ich kiedyś oddać ojczyźnie, gdy tego zajdzie potrzeba, by pomścić śmierć ich brata. To będzie mój testament.

Więc zrozumie mnie Pan Kapitan i miej mnie za wytłumaczonego. W zakończeniu dziękuję Panu Kapitanowi za zawiadomienie mnie o tym tragicznym wypadku oraz za wzięcie udziału w pogrzebie. Nadto proszę uprzejmie Pana Kapitana, a żeby

podziękował w moim imieniu i całej pozostałej rodzinie zmarłego — dowódcy batalionu K. O. P., wszystkim księżom, na czele z ks. proboszczem Lorenzem oraz towarzyszącym broni zamordowanego mego syna i tym wszystkim, którzy wzięli udział w tym smutnym i ostatnim obrzędzie staropolskim podziękowaniem „Bóg zapłać”.

(—) Józef Serafin.

Kolbuszowa, 16. 3. 1938.

Uchwały sesji Magistratu.

Pod przewodnictwem prez. dr Ostrowskiego odbyła się sesja Magistratu, na której załatwiono szereg spraw.

Oddano dostawę rur żeliwnych dla Miejsk. Zakładów Wodociągowych kilku dostawcom za sumę ok. 100 000 zł. Uchwalono zaciągnąć w Funduszu Pracy w Warszawie długoterminową pożyczkę w sumie 850.000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych w związku z rozbudową kanalizacji miejskiej. Upoważniono prezydenta miasta na okres do końca roku budżetowego 1938-39 do umarzania należności przypadających Gminie z tytułów publiczno-prawnych, gdy ściągnięcie danej należności stało się niemożliwe oraz do umarzania takich należności w wyjątkowych przypadkach gospodarczo uzasadnionych. Oddano roboty przy budowie ul. Łyczakowskiej od ul. Czarnieckiego do ul. św. Antoniego F-mie inż. Dobrowolski za sumę 141.529 zł., od ul. św. Antoniego do św. Piotra F-mie inż. Kinel i Ryżewski za sumę ok. 143.460, zaś przy ul. Stryjskiej F-mie inż. Kamieniobrodzki i Ska za sumę około 115.458 zł. i wreszcie roboty przy budowie ul. Balzera F-mie inż. Sarna za sumę około 42.365 zł.

Oddano kilkunastu firmom dostawę materiałów budowlanych do robót drogowych i kanałowych. Oddano firmie Kunz dostawę 450 sztuk zapalaczy automatycznych, a firmie Fulmet 50 zapalaczy.

Przyznano 4 wsparcia z fundacji Gminy m. Lwowa im. Papieża Leona XIII, dalej 4 stypendia po 75 zł. im. Karola Kisielki i Mikołaja Sobczyńskiego. Przyznano dwa stypendia po

100 zł. z fundacji im. Sylwestra Iwanowicza. Przyznano 7 stypendiów po 100 zł. z fundacji im. Feliksa Szumlańskiego oraz stypendium w kwocie 80 zł. z fundacji im. Bałutowskich.

ZAKOŃCZENIE OBRAD KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Na posiedzeniu Komisji budżetowej Rady miejskiej odbytym pod przewodnictwem prez. dr Ostrowskiego, referent budżetu dr Brzeski przedstawił budżet Zakładu Wodociągowo-kanalizacyjnego m. Lwowa. Budżet ten w dziale wodociągowym w dochodach i wydatkach zwyczajnych przedstawia się w sumie 3.175.016 zł., zaś nadzwyczajnych 651.750 zł., w dziale kanalizacyjnym w dochodach i wydatkach zwyczajnych kwotą 1.191.979 zł., zaś w nadzwyczajnych 1.150.000 zł. Dyr. inż. Benedyktowicz przedstawił historię Zakładów Wodociągowych. W obszernej dyskusji stwierdzono, że Zakłady Wodociągowe stoją na wysokości zadania. Generalny referent przedstawił budżet Miejskiego Zakładu Gazowego zamykający się w dochodach i wydatkach zwyczajnych kwotą 2.913.781 zł., zaś w nadzwyczajnych w kwocie 191.800 zł. Dyr. inż. Piwoński przedstawił historię Zakładu, wspomniawszy, że właśnie w tym roku minęło 80 lat, gdy we Lwowie zapalono latarnię gazową. Pragnąc pójść na rękę odbiorcom gazowym, Dyr. Gazowni otwiera z dniem 1-go kwietnia inkaso rachunków gazowych w sklepie swoim przy ul. Chorążczyzny 1. 6.

Komisja budżetowa uchwaliła bu-

dżet nadzwyczajny, który po stronie dochodów wyraża się sumą 8.096.520 zł., a po stronie wydatków 9.434.020 zł. W rezultacie uchwalono budżet jednogłośnie, a następnie przyjęto cały szereg wniosków i rezolucyj postawionych w czasie dyskusji. Z kolei uchwalono rekonstrukcję budżetu dodatkowego na rok 1937-38.

NAJLEPSZYM PREZENTEM OKOLICZNOŚCIOWYM JEST KWIT Z OFIARY ZŁOŻONEJ NA POMOC ZIMOWĄ

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

I. Km. 1264/36, I. Km. 653/37 V. E. 198/38 Obwieszczenie o II-giej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Belwederska Nr. 5 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 maja 1938 o godz. 9-tej w Stanisławowie w Sądzie grodzkim sala Nr. 37 na żądanie cesjonariusza Fischla Tannenzapfa w Stanisławowie i Finny Mülstein i Spindel w Kaluszu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Idy Sternhell ident. z Idą Sternhell z o Arnold, nieruchomości obj. whl. 1280 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pbud. lk. 911/1 i 912 o łącznej powierzchni 523 mtr. kw., na których znajduje się budynek murowany mieszkalny oficynowy i budynek gospodarczy o powierzchni zabudowania 60 mtr kw. mieszczący w sobie 1 lokal restauracyjny z kuchnią i sklepem i 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią i sienią. Powyższa nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.241 cena zaś wywołania wynosi zł. 6.930 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 924 gr. 10. Blizsze opisanie realności znajduje się w aktach. — Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych łącznie z książeczkami wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małe, letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji w ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie Oddział V. w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Stanisławów, 16 marca 1938. 843K

Km. 16238. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tlumście Antoni Paclawski, mający kancelarię w gmachu tut. Sądu, ul. Piłsudskiego 87 Nr. biura 12 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 kwietnia 1938 o godz. 9 rano w Milowcach odbędzie się I-sza licytacja nieruchomości, należących do Konrada Władysława de Oedenburg Geringera, składających się z 1 wózka wyjazdowego o 2 siedzeniach i 1 powozu z budą używanego, oszacowanych na łączną sumę zł. 650. Nieruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Tlumście, 16 marca 1938. 849K

AMORTYZACJE.

I. Nr. 95/38. Edykt amortyzacyjny. Sąd grodzki w Sanoku na wniosek Jakuba Baumwollspinera kupca w Sanoku zarządza postępowanie celem umorzenia polisy asekuracyjnej Włoskiej Spółki Akcyjnej Assicurazioni Generali Trieste Nr. 606.646. wystawionej w Warszawie dnia 14 marca 1930 na kwotę 1000 dolarów, płatnej w razie śmierci wnioskodawcy do rąk jego żony Estery urodz. Frank i córki Salji Baumwollspinera po połowie, a która miała zginąć i wzywa posiadacza tej polisy, ażeby zgłosił swe prawa do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia w gazecie urzędowej. W razie przeciwnym uzna Sąd po upływie powyższego czasokresu polisę tę za pozbawioną znaczenia.

Sąd grodzki Oddział I. W Sanoku, dnia 10 marca 1938. 841

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 158/36. Andrzej Romach, urodzony 1 grudnia 1900 w Wulce Mazowieckiej jako żołnierz ukraiński zaginął. Ogłasza się powszechnie wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginął

ny zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy. Lwów, 29 sierpnia 1938. 844

SPADKI.

A. 319/35. Spadek. Jadwiga Ruszel zmarła w Laszkach górnych 13 maja 1935 bez testamentowo. Nieznany dzielnikom zakreśla Sąd roczny czasokres do zgłoszenia praw.

Sąd grodzki. Chodorów, 2 marca 1938. 842

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Batorego 9 w niżej oznaczonym terminie, 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzplitej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpienia nie wykażą, że wniosły powoz o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość oodzienią od godziny 8-nej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powrotnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarce nieruchomości: Budynek mieszkalny.

b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.) Brzesko, ulica prowadząca z Ryńku ku kole.

c) Nazwisko dłużnika: 1) Aron Mojżesz Löffelholz, 2) Jakub Löffelholz.

d) L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. grunt. 487 ks. gr. gm. kat. Brzesko — Sąd grodzki w Brzesku.

e) Cena wywołania: zł. 11.075.—

f) Wysokość rękojmi: zł. 1.531.—. Termin licytacji: 28 kwietnia 1938 o godzinie 11-jej. Lwów, dnia 16 lutego 1938. 846

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości. 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie przy ul. Batorego 9 w niżej oznaczonym terminie. 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzplitej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpienia nie wykażą, że wniosły powoz o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość oodzienią od godziny 8-nej do 18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powrotnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarce nieruchomości: Kamienica dwupiętrowa. b) Miejsce położenia nieruchomości: Lwów, ul. Szeptyckich 23, c) Nazwisko dłużnika: Walktor Stock, Jetti Stock, Otylia Stock, d) L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej: 738/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, Sąd okr. we Lwowie, e) Cena wywołania: zł. 73.500.—. f) Wysokość rękojmi: zł. 6.000.—. g) Termin licytacji: 27 kwietnia 1938 godz. 10-ta. Lwów, dnia 3 marca 1938. 845

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.